

HABILITACJA KS. JÓZEFA BILCZEWSKIEGO W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM W R. 1890

Przemawiając do kapłanów w dniu swojej intronizacji na stolicę metropolitalną we Lwowie (20 I 1901 r.) powiedział ks. arcybiskup Bilczewski te słowa: „...a jeśli mam duszę przed Wami otworzyć, to wyznam, że po otrzymaniu łaski kapłaństwa jednej tylko rzeczy pożądałem na ziemi: katedry św. teologii...”¹ Kiedy mówił te słowa, miał już za sobą owocną, dziesięcioletnią karierę profesorską na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego, z którą właśnie żegnał się obejmując godność arcybiskupią². Cel ten, jakim była profesura uniwersytecka, osiągnął Bilczewski nie tylko dzięki swojej wytrwałej pracy, ogromnej sily woli jak i przyrodzonym zdolnościom, ale też i opiece włodarza diecezji krakowskiej księcia-biskupa kardynała Albina Dunajewskiego, który zwrócił uwagę na młodego, zdolnego kapłana wysyłając go na dalsze studia za granicę i swoją możliwą opieką zabezpieczając mu dalszą karierę naukową.

Genezy zainteresowań naukowych ks. Bilczewskiego, którym miał potem pozostać wierny przez szereg lat, należy dopatrywać się już w samym przebiegu studiów teologicznych w Uniwersytecie Jagiellońskim (1880/81—1883/84), gdzie obok zasadniczych wykładów przepisanych ordynacją studiów, słuchał w niektórych semestrach także innych wykładów na Wydziale Filozoficznym UJ, jak np. z literatury polskiej i niemieckiej, z gramatyki francuskiej, z historii polskiej i austriackiej, a następnie z interesującej go archeologii i zabytkoznawstwa³. Te ostatnie zwłaszcza, słuchane

¹ Ks. M. Tarnawski, *Arcybiskup Józef Bilczewski. Krótki rys życia i prac*, Lwów 1924, s. 8. Praca ta ukazała się również w języku francuskim p. t. *Un évêque polonais Mgr Joseph Bilczewski*. Traduction du polonais revue par Bernard Hamel, Paris. Egzemplarz tego dzieła znajdujący się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej (sygn. 240247 I, akc. nr 2484/37/38) jest darem Kurii Metropolitalnej Lwowskiej.

² Mianowany 14 I 1891 r. profesorem nadzwyczajnym teologii dogmatycznej specjalnej, a w r. 1893 profesorem zwyczajnym, w 1895/96 piastował urząd dziekana Wydz. Teolog., w 1901/1 rektora Uniwersytetu Lwowskiego. L. Finkel, St. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, t. 2 1869—1894, Lwów 1894, s. 94, 182; *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918—1933*, Lwów 1934, s. 17, 25.

³ Zainteresowania te ilustrują katalogi studentów Wydziału Teologicznego UJ przechowywane obecnie w Archiwum UJ (sygn. S II 469—

na pierwszym i na drugim roku studiów, miały — jak szybko czas pokazał — bardzo ścisły związek z naukowymi zainteresowaniami Bilczewskiego w zakresie archeologii chrześcijańskiej, apologetyki i dogmatyki a do ich rozwiązania przyczyniły się w walny sposób studia zagraniczne.

Po jednorocznym pobycie na wikariacie i czynnym duszpasterstwie w podkrakowskiej Mogile, Bilczewski wyjechał do Wiednia, gdzie przez rok (1885/86) studiował bibliystykę w Wyższym Seminarium Duchownym w tzw. „Augustineum” (tu słuchał wykładów głośniego tomisty ks. dra Belopotzky'ego) przy czym doktorat św. teologii w zakresie dogmatyki (praca oceniona jako „recht befriedigend”) uzyskał 18 października 1886 r. w Uniwersytecie Wiedeńskim. Podobnie jak Bilczewski, odbywali tu też studia inni późniejsi profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. Gabryl, ks. Spis i inni⁴.

W listopadzie t. r. wyjechał Bilczewski do Rzymu, gdzie studiował dogmatykę w uniwersytecie gregoriańskim (1888 r.) i słuchał głośniejszych dogmatyków: prof. Billota i De Augustinisa oraz filozofów (scholastyków) De Mario i Mattiussiego; korzystał także w tym czasie z bogatych zbiorów watykańskich i równolegle przeprowadzał (pod kątem przyszłej swojej pracy habilitacyjnej) badania archeologiczne w katakumbach i muzeach rzymskich pod kierunkiem znanego archeologa i twórcy archeologii chrześcijańskiej

472 z lat 1880—1884). Pierwszy rok studiów (1880/81) Józefa Biby alumna Semin. Duchown. Krak., a więc przed urzędową zmianą nazwiska na Bilczewski zatwierdzoną przez Namiestnictwo Lwowskie 22 X 1885.

W pierwszym semestrze tego roku słuchał Bilczewski następujących wykładów z Wydziału Filozoficznego UJ: prof. Smolka, Dzieje Polski za pierwszych trzech Jagiellonów (3 godz. wykl.); prof. Tarnowski, O pisarzach politycznych polskich do końca XVIII wieku (2 godz. wykl.); tenże, O literaturze polskiej od r. 1830—1850 (2 godz. wykl.); prof. Lepkowski, O konserwatorstwie zabytków archeologicznych (2 godz. wykl.); w drugim semestrze t. r.: prof. Smolka, Dzieje wieków średnich (6 godz. wykl.); prof. Szujski, Rys dziejów oświaty w Polsce XV i XVI w. (3 godz. wykl.); tenże, Pięć lat rządów Michała Wiśniowieckiego (2 godz. wykl.); prof. Bratranek, Deutsche Literatur im 18 Jahrhundert (2 godz. wykl.); tenże, Über Goethes Faust (2 godz. wykl.). Drugi rok studiów 1881/82 w pierwszym semestrze: prof. Smolka, Historia austriacka (4 godz. wykl.); prof. Lepkowski, O zabytkach z przeszłości domowej (3 godz. wykl.); tenże, Zarys dziejów sztuk pięknych (2 godz. wykl.); w tym roku napisał Bilczewski dysertację o prymacie papieża, za którą otrzymał II nagrodę Bratniej Pomocy Studentów UJ. Trzeci rok studiów 1882/83, w pierwszym semestrze: lektor Ciechowski, Gramatyka języka francuskiego. Czwarty rok studiów 1883/84 w pierwszym semestrze: prof. Tarnowski, Poezja polska od r. 1830—1850 (3 godz. wykl.). Po studiach złożył Bilczewski trzy rygoroza: dogmatyka (lipiec 1884), historia Kościoła i prawo kanoniczne (marzec 1885), teologia moralna i pastoralna (lipiec 1885).

⁴ H. Barycz, *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 188.

Jana de Rossi, prezydenta Papieskiej Akademii Archeologicznej, autora wielu prac, m. in. trzypięciotomowego dzieła *Rzym podziemny*. Właśnie stosunki naukowe i zażyła przyjaźń z de Rossim zaważyły w silny sposób na pogłębieniu naukowych zamiłowań Bilczewskiego i zarazem utwierdziły pomiędzy nim a de Rossim dozągonną przyjaźń⁵. Owocem rzymskich badań było zebranie przez Bilczewskiego (przed wszystkim w katakumbach rzymskich) rozległego materiału źródłowego, który potem użytkował w kilku swoich pracach tematycznie odnoszących się do zagadnień archeologii chrześcijańskiej⁶, jedna zaś z tych prac stała się dlań podstawą późniejszej habilitacji w Uniwersytecie Jagiellońskim, o czym będzie mowa niżej⁷.

Dla dalszego pogłębienia wiedzy wyjechał Bilczewski z Rzymu do Paryża, gdzie z kolei uczęszczał (przez jeden semestr) na wykłady w Instytucie Katolickim (Institut Catholique), słuchał tu wykładów historyka Duchesne i dogmatyka Auriata oraz prowadził badania teologiczno-archeologiczne w bibliotekach i muzeach paryskich⁸. Ten kilkuletni, niezmiernie ważny pod względem naukowym, pobyt na studiach zagranicznych wpłynął decydująco na świadome i konsekwentne dalsze aspiracje naukowe przyszłego profesora. Kariera ta, do której Bilczewski dążył, była — jak na razie — ze względów formalnych nieco oddalona, gdyż austriackie przepisy dotyczące szkolnictwa akademickiego, wymagały opublikowania drukiem pracy habilitacyjnej i przejścia przez wszystkie stadia habilitacji, a to po myśli niedawno wprowadzonego w życie rozporządzenia ministerialnego z dnia 11 lutego 1888 r. normującego sprawę habilitacji w uniwersytetach austriackich⁹. Załatwienie tej sprawy, w przypadku Bilczewskiego, leżało w kompeten-

⁵ J. Bilczewski, *Giovanni Battista de Rossi*, „Przegląd polski” t. 27: 1893, s. 587—600.

⁶ J. Latosiński, *Zyciorys ks. dr Józefa Bilczewskiego metropolity lwowskiego*, Kraków 1901, s. 12. Należy tu dodać, że Wydział Teologiczny UJ na posiedzeniu 20 kwietnia 1887 uchwalił, na wniosek ks. prof. Chotkowskiego, zwrócić się do Ministerstwa Oświaty o udzielenie ks. Bilczewskiemu jednorazowego wsparcia w wys. 300 zlr. „aby temuż umożliwić studium pamiłków tradycyjnych w katakumbach rzymskich dla rozprawy habilitacyjnej z zakresu teologii fundamentalnej”. Archiwum UJ WT II 14, Protokół posiedzeń Wydz. Teolog. UJ w r. 1887.

⁷ W dotychczasowej literaturze dotyczącej osoby arcybpa Bilczewskiego (Latosiński, Tarnawski, Szurek) zagadnienie jego habilitacji w UJ było wspomniane zupełnie krótko i marginesowo. Niniejsze studium jest oparte na materiałach archiwalnych, po raz pierwszy wyzyskanych, oraz na uwzględnionej pomocniczej literaturze.

⁸ Tarnawski, dz. cyt., s. 9 nn.

⁹ Treść tego rozporządzenia podaje K. Michalewska w swojej pracy *Habilitacje w Uniwersytecie Jagiellońskim 1848—1918*, „Zeszyty Naukowe UJ” t. 71: 1963, Prace Historyczne z. 12, s. 87.

cjach Wydziału Teologicznego UJ i za uprzednią zgodą księcia-biskupa krakowskiego kardynała Albina Dunajewskiego.

Po powrocie do kraju z naukowych wojaży zagranicznych ks. Bilczewski trudnił się pracą duszpasterską najpierw w Kętach (1889/90), z kolei (1890/91) w krakowskim kościele św. Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej, pełniąc nadto od 28 lutego 1890 r. obowiązki zastępcy katechety (po odejściu ks. Karola Szałaśnego) w gimnazjum Nowodworskiego (św. Anny)¹⁰. Rozporządzając bogatym materiałem, zebrany w czasie studiów rzymskich i paryskich, napisał Bilczewski pracę habilitacyjną p. t. „Archeologia chrześcijańska wobec historii Kościoła i dogmatu” i złożył na ręce dziekana Wydziału Teologicznego UJ w ciągu kwietnia 1890 r. podanie o dopuszczenie do przewodu habilitacyjnego z zakresu apologetyki i dogmatyki. Podanie Bilczewskiego było jednym z punktów obrad na posiedzeniu Rady Wydziałowej w dniu 1 maja t. r. w składzie następującym: dziekan ks. Knapieński, prodziekan ks. Pawlicki, pozostali członkowie Rady: ks. prof. Chotkowski, Gromnicki, Lenkiewicz, Pelczar, Spis oraz ks. Skrochowski (ostatni habilitowany 12 X 1889 r. przed ks. Bilczewskim docent historii sztuki kościelnej)¹¹. Rada uchwaliła dopuścić ks. Bilczewskiego do habilitacji i wybrała w tym celu komisję w składzie: prodziekan ks. Pawlicki, ks. prof. Chotkowski oraz dokooptowany do tej komisji dr Kazimierz Morawski profesor filologii klasycznej na Wydziale Filozoficznym UJ¹². Komisja zajęła się przede wszystkim oceną przedstawionej w rękopisie pracy habilitacyjnej ks. Bilczewskiego, którą autor własnym nakładem już po odbytej habilitacji wydał drukiem i dedykował ją ks. kard. Dunajewskiemu „w dowód najgłębszej czci i wdzięczności”. W najogólniejszych zarysach praca przedstawiała się następująco (cytujemy z drukowanego egzemplarza)¹³. We wstępie scharakteryzował Bilczewski szczegółowo

¹⁰ Tarnawski, jw. oraz „Sprawozdanie dyrektora gimnazjum Nowodworskiego za rok 1890 (s. 46). Wymiar zajęć dla ks. dra J. Bilczewskiego wynosił 12 godzin tygodniowo w klasach I—III. W następnym „Sprawozdaniu dyrektora” tegoż gimnazjum za rok 1891 (s. 146) wspomniano o odejściu ks. Bilczewskiego do Lwowa, celem objęcia katedry w tamt. Uniwersytecie i stwierdzono: „zaledwie przez jeden rok uczył ks. Bilczewski w tutejszym zakładzie, a już troskliwością swoją o dobro młodzieży i zacnością charakteru umiał sobie pozyskać serca uczniów i szczerze poważanie wśród kolegów”.

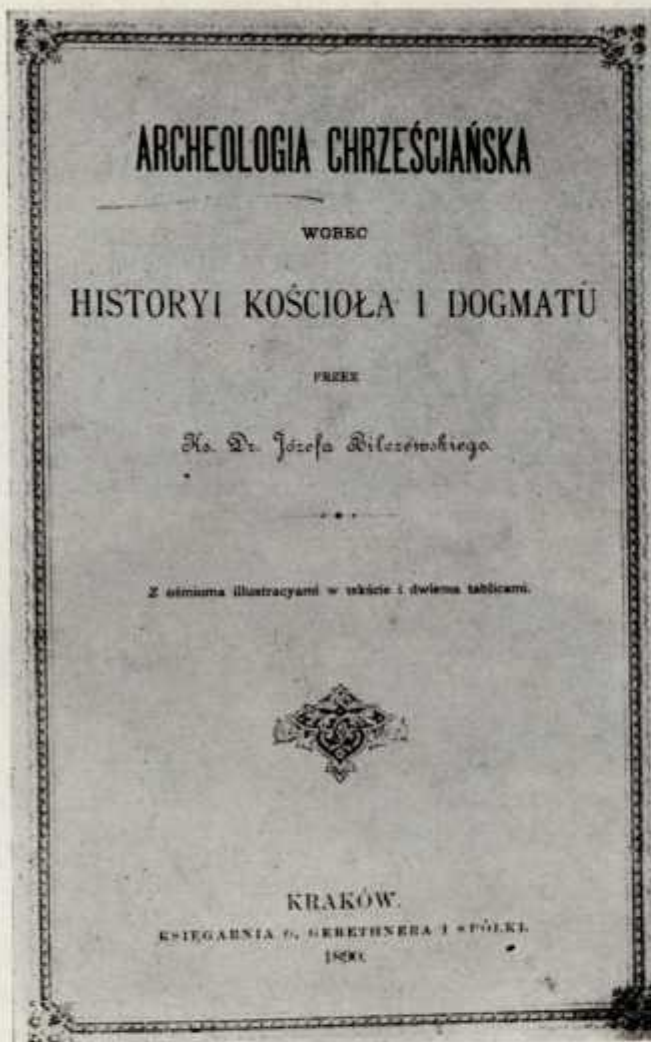
¹¹ Michałewska, jw., s. 98—99: wykaz docentów Wydziału Teolog. UJ z lat 1867—1918.

¹² Archiwum UJ WT II 14. Protokół posiedzenia Rady Wydz. Teolog. UJ z dnia 1 maja 1890.

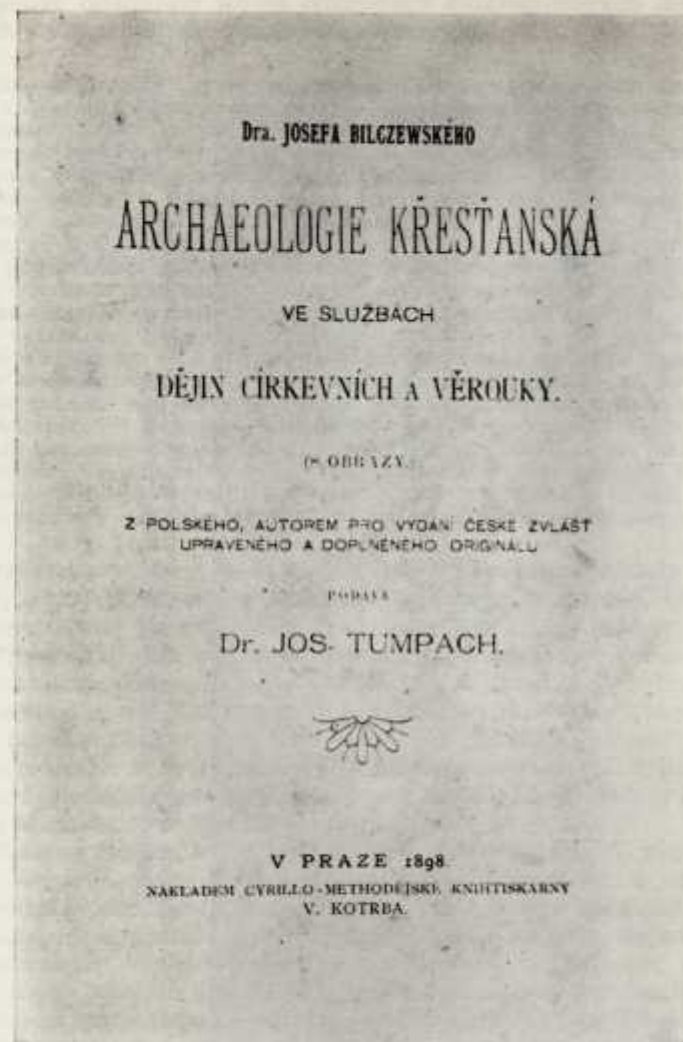
¹³ Kraków 1890, s. XVIII, 337, 2 tabl. i 8 ilustracji w tekście. W osiem lat potem rzecz ta ukazała się w Pradze przełożona na język czeski przez dra Józefa Tumpacha: *Archeologia křestanska ve službách dějin cerkevnickich a věrouby, z polského autorem pro vydání česke zvlast upravneho a doplneného originalu podava...*, Praha 1898,



31. Ks. Józef Bilczewski w okresie profesury w Uniwersytecie Lwowskim



32. Karta tytułowa rozprawy habilitacyjnej
ks. J. Bilczewskiego



33. Karta tytułowa českého tlumaczenia rozprawy
habilitacyjnej ks. J. Bilczewskiego

sam temat, opierający się na odkryciach katakumbowych jak i na innych wykopaliskach i stwierdził zarazem, że

„gdy tak za granicą już w szerokich kołach panuje zapal do starożytności chrześcijańskich, u nas nie ma dotąd żadnej książki podręcznej, z którejby można dowiedzieć się o ruchu powyższym i poznać choćby ważniejsze zdobycze tej nowej galezi wiedzy. Od czasu powrotu naszego z Rzymu pragnęliśmy choć w części zastąpić brak ten a zachęcić publiczność naszą do zajmowania się tymi badaniami. Zebraliśmy dosyć obszerny materiał w ciągu dwuletniego naszego pobytu w mieście wiecznym, studiując z całą rozkoszą cmentarne pomniki, już to w samych podziemiach, już to w muzeach, dokąd znaczną ich część przeniesiono. Oprócz tego mogliśmy kilka miesięcy przepędzić we Francji i tam oglądać pomniki dawnej Gallii, złożone po rozmaitych zbiorach. Dzielko nasze opiera się, jak wszystkie inne tego rodzaju prace, głównie na badaniach Rossiego i Le Blanta, ale różni się tym od wszystkich podręczników archeologicznych, że nie zajmuje się opisem katakumb, lecz wyłącznie ma na oku korzyści, jakie archeologia przynosi dla historii chrześcijaństwa i dogmatu. Określiłiśmy zaś w ten sposób naszą pracę dla celu poszczególnego, któremu ona ma służyć. Nosiliśmy się od dawna z zamiarem uzyskania docentury we Wszechnicy Jagiellońskiej sądząc, że ubieganiem się o zaszczyt wykładania w tej prastarej naszej Alma Mater okażemy najlepiej wdzięczność naszą za pobierane w niej nauki”.

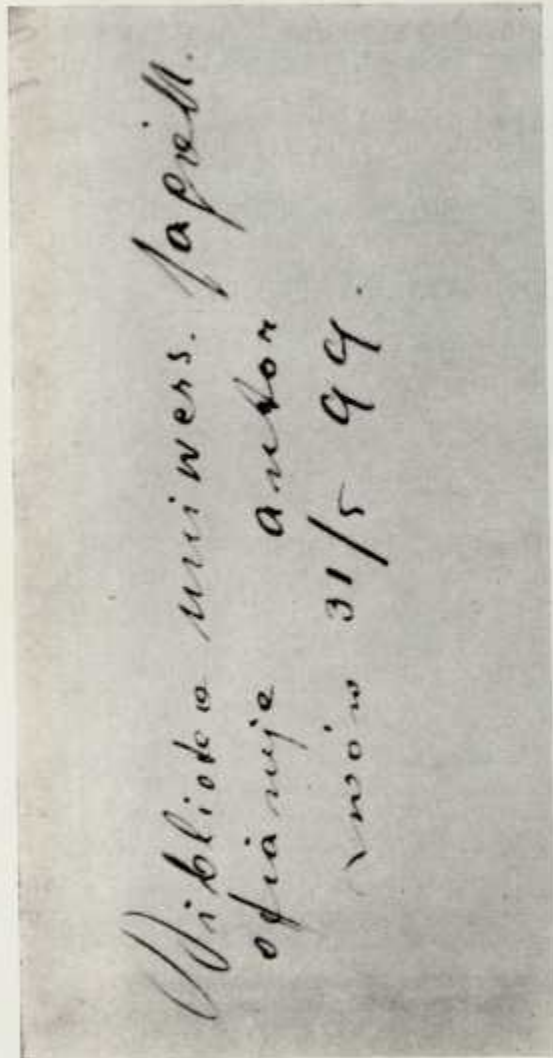
Scharakteryzowawszy z kolei ogólnie wszystkie rozdziały swej pracy, złożył Bilczewski podziękowanie swemu mistrzowi, wspomnianemu wyżej drowi Janowi de Rossi jak i jego pomocnikowi ks. Wilpertowi „dla cudzoziemców niestrudzonego gospodarza katakumb; przypominamy sobie — dodawał Bilczewski — wdzięcznie chwile spędzane z nim razem przy grobach świętych i na wycieczkach po Kampanii rzymskiej”. Niemniej złożył Bilczewski słowa podziękowania za wszystkie słowa zachęty profesorom z Uniwersytetu Jagiellońskiego: ks. Chotkowskiemu, ks. Pawlickiemu i prof. drowi Kazimierzowi Morawskiemu.

Właściwy temat autor podzielił na dwie części. W pierwszej zajął się archeologią jako źródłem historii Kościoła, w drugiej archeologią jako źródłem dogmatyki. Na tym tle rozwinął treść traktując o położeniu prawnym chrześcijan w epoce prześladowań, o rozszerzaniu się chrześcijaństwa w pierwszych wiekach, o wewnętrznych dziejach i życiu artystycznym Kościoła, o dogmatycznej doniosłości pomników, o wierze w Boga, w Trójcę, Stworzenie i Odkupienie, o Sakramentach św., o rzeczach ostatecznych i kulcie świętych, o jedności Kościoła i o prymacie Ojca św.

W dalszym toku przewodu habilitacyjnego¹⁴ na posiedzeniu

s. XXVI, 447 z rycinami. Dr Tumpach przetłumaczył na język czeski kilka prac arcybpa Bilczewskiego wydanych przez „Bibliotekę Katolicką” w Pradze.

¹⁴ Cały przebieg habilitacji ks. Bilczewskiego ilustrują akta Wydziału Teologicznego UJ znajdujące się w Archiwum UJ WT II 56 „Habilitatione”, teczka „Józef Bilczewski”.



34. Odręczna dedykacja na egzemplarzu czeskiego tłumaczenia rozprawy habilitacyjnej ks. J. Bilczewskiego

Rady Wydziałowej w dniu 6 czerwca 1890 r., wysłuchano ks. prof. Chotkowskiego, który w imieniu komisji habilitacyjnej przedstawił sprawozdanie obejmujące analizę życiorysu ks. Bilczewskiego oraz ocenę jego pracy habilitacyjnej. W ocenie tej podkreślono samodzielność badawczą autora, dobrze przemyślaną konstrukcję tematu, wyzyskanie materiału systematycznie ugrupowanego, orientację w zagadnieniach archeologiczno-dogmatycznych oraz jasność i logiczność wyrażania myśli. Poza tym komisja objaśniła w swojej recenzji poszczególne rozdziały pracy i zanalizowała przestudiowaną przez autora literaturę przedmiotu (katolicką i protestancką) uwzględniającą najświeższe wyniki w zakresie badań archeologicznych i wyjaśniającą stronę historyczno-dogmatyczną uzupełnioną zdjęciami i objaśniającymi notami. Na wniosek komisji Rada Wydziałowa uchwaliła dopuścić ks. Bilczewskiego do dalszego stadium habilitacyjnego tj. do *colloquium* i wyznaczyła nań dzień 18 czerwca 1890 r. Przebieg tego *colloquium* przedstawiał się następująco: ks. prof. Chotkowski pytał o naczynie w kształcie baranka¹⁵, które służyło do podnoszenia Komunii św. i zażądał dokładnych wyjaśnień w sprawie dogmatyczno-prawnego stosunku kościołów parafialnych do kościoła biskupiego ze szczególnym uwzględnieniem rzymskich tytułów. Ks. Pawlicki zapytał, jak można pogodzić prawne uznanie żydostwa jako *religio licita* z faktem, że Plinius przyjął skargę na chrześcijan, chociaż ich identyfikowano z Żydami, w dalszym ciągu ks. Pawlicki omawiał z habilitantem *fontes theologici* w ogóle i ich klasyfikację, wreszcie poddał krytyce dowody stwierdzające autentyczność inskrypcji z I i II wieku oraz żądał wyjaśnień odnośnie *coemeterium Ostriatum* i napisu Altercjusza. Trzecim pytającym był prof. dr Kazimierz Morawski. Poddał on w wątpliwość wartość dogmatyczną dzieł malarskich z pierwszych wieków wychodząc z założenia, iż artystów nie wiąże ścisłość dogmatyczna oraz zapytał Bilczewskiego, czy wobec protestantów pamiętki katakumbowe mają dogmatyczne znaczenie w oderwaniu od świadectw Ojców Kościoła. Na tym skończyło się *colloquium*, ks. Bilczewski opuścił salę, a profesorowie odbyli naradę i jak zapisano w protokole „zaznaczyli, że kandydat w rozwiązaniu zarzutów czynionych okazał przytomność umysłu, w dialektyce wprawę i dokładną znajomość dogmatyki fundamentalnej”. W tym stanie rzeczy uchwalono ks. Bilczewskiego dopuścić do wykładu próbnego, a z trzech przedstawionych przezeń tematów wybrano temat: „O ile archeologia jest źródłem dogmatycznym dla eschatologii”; na jego wygłoszenie dziekan ks. Knapieński wyznaczył dzień 15 lipca 1890 r.¹⁶, zapraszając na ten wykład ks. kardynała Dunajew-

¹⁵ W aktach habilitacyjnych istnieje uzupełniająca uwaga przy pytaniu ks. Chotkowskiego: „pisał o nim dr de Waal w »Römische Quartalschrift« 1886”.

¹⁶ Archiwum UJ S II 798. Pismo dziekana Wydziału Teolog. UJ ks.

skiego, który przybył i „zaszczycić raczył swoją obecnością”¹⁷. W protokole z tego dnia zapisano: „bezpośrednio po odbyciu wykładu próbnego, który okazał, że kandydat ma wymowę płynną, wyraźną i dźwięczną, grono profesorów uchwaliło udzielić mu *veniam legendi* dla teologii fundamentalnej i przedłożyć tę uchwałę Wysokiemu Ministerstwu do łaskawego zatwierdzenia”. Pismem z dnia 21 lipca 1890 r. Wydział Teologiczny zwrócił się do Senatu Akademickiego UJ z prośbą o przekazanie akt sprawy na ręce Ministerstwa Oświaty celem zatwierdzenia habilitacji ks. Bilczewskiego powtarzając przy tym opinię¹⁸:

„...est ist also die Hoffnung begründet, dass an Doktor Bilczewski nicht nur die hiesige Theologische Fakultät eine brauchbare, wissenschaftlich geschulte Lehrkraft, sondern auch die Theologische Literatur einen strebsamen und gewissenhaften Arbeiter gewinnen wird”.

Ministerstwo Oświaty przychyliło się do nadesłanego wniosku i habilitację ks. Bilczewskiego, w zakresie ustalonym przez Radę Wydziału, zatwierdziło bardzo rychło, bo już w dniu 26 lipca 1890 r.¹⁹.

Równoległe ze sprawą zatwierdzenia odbytej habilitacji został zrealizowany wspomniany wyżej druk pracy habilitacyjnej Bilczewskiego. Na pokrycie kosztów tego przedsięwzięcia uzyskał Bilczewski w 1890 r., dzięki życzliwemu stanowisku władz akademickich UJ, stypendium imienia Kazimierza Klimowskiego w wysokości 400 złr.²⁰ oraz zapomogę przyznaną na wniosek Wydziału

Knapieńskiego zapraszające rektora na wykład habilitacyjny ks. Bilczewskiego do sali Kopernika. Dziekan podał datę wykładu 28 VI, gdy faktycznie wykład miał miejsce 5 VII; na to przesunięcie terminu mogły wpłynąć bliżej niezbrane powody. Podobnie też brzmiał inaczej podany przez dziekana tytuł wykładu habilitacyjnego: „O ile archeologia chrześcijańska rzuca światło na dogmata a w szczególności na eschatologię” — faktycznie tytuł wygłoszonego wykładu (choć sens pozostał ten sam) brzmiał: „O ile archeologia jest źródłem dogmatycznym dla eschatologii”.

¹⁷ Sprawozdanie ustępującego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dra Edwarda Korczyńskiego z czynności w roku szkolnym 1889/90 złożone podczas uroczystości otwarcia roku szkolnego 1890/91 dnia 9 października 1890. Kraków 1890, s. 26—27.

¹⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Akta austr. Ministerstwa Oświaty, sygn. 5—44 u. Akta habilitacyjne ks. Bilczewskiego merytorycznie pokrywające się z aktami habilit. w Archiwum UJ AT II 56 odnoszonymi się do ks. Bilczewskiego. W piśmie do Ministerstwa Senat Akademicki UJ dołączył protokół komisji habilitacyjnej, opinię o ks. Bilczewskim oraz jego dokumenty: metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości, *index lectionum*, dowód uzyskanego we Wiedniu doktoratu oraz świadectwo egzaminacyjne. Dokumentów tych brak w aktach, jak należy przypuszczać zwrócono je na pewno ks. Bilczewskiemu.

¹⁹ Michalewska, dz. cyt., s. 98. O dokonanej habilitacji Bilczewskiego wspominał w swoim sprawozdaniu rektor UJ Korczyński, por. przyp. 17.

²⁰ Archiwum UJ WT II 2 Dziennik podawczy Wydziału Teolog. UJ

Teologicznego UJ (poparty przez namiestnika Galicji Badeniego) z Ministerstwa Oświaty (30 VI 1890) w wysokości 300 zlr.²¹ Czy obie te kwoty wystarczyły w zupełności na pokrycie kosztów druku i czy autor musiał je uzupełnić, nie wiadomo. Podana na karcie tytułowej uwaga „nakładem autora” wskazuje, że Bilczewski na pewno obrócił wspomniane fundusze na ten cel i we wstępie do pracy złożył Ministerstwu Oświaty — w szczególności radcy Tadeuszowi Rittnerowi — „najgłębsze i najserdeczniejsze podziękowanie”.

W ten sposób ziściły się marzenia ks. Bilczewskiego o uzyskanie docentury w Uniwersytecie Jagiellońskim i nadchodzący nowy rok akademicki 1890/91 miał go zaliczyć do grona wykładowców na Wydziale Teologicznym UJ. W drukowanym składzie osobowym i programie wykładów na ten rok nie widzimy jednak jego

1883—1900, poz. 39, 53 i 58 z r. 1889/90 oraz tamże WT II 14 Protokół posiedzeń Wydziału Teolog. UJ z 23 X 1890 r. O uzyskanie tego stypendium ubiegał się równocześnie z ks. Bilczewskim ks. Fijałek. Senat Akademicki UJ na posiedzeniu 16 XII 1889 r. poparł Bilczewskiego, a prośbę ks. Fijałka załatwił odmownie. Ostatecznie sprawę nadania stypendium Bilczewskiemu Senat zatwierdził jednomyślnie 8 II 1890 r. W skład ówczesnego Senatu wchodził: rektor Kuczyński, prorektor Kasperek; z Wydziału Teologicznego ks. prof. Knapiński, Lenkiewicz i Pelczar; z Wydziału Prawa prof. Bobrzyński, Kleczyński i Madeyski; z Wydziału Lekarskiego prof. Domański, Łazarski i Rydygier; z Wydziału Filozoficznego prof. Janczewski, Kreutz i Rostafiński. Archiwum UJ S II 82. Protokół posiedzeń Senatu Akadem. UJ z 8 II 1890 r. Dla bliźszego objaśnienia należałoby dodać, że stypendium Klimowskiego (rocznie 800 koron) było przeznaczone przede wszystkim dla tych, którzy posiadali stopień akademicki (doktorat) i zamierzali habilitować się; ponadto kandydat miał wykazać się, że już w czasie studiów zajmował się badaniami naukowymi z tego zakresu, z którego zamierzał habilitować się. Wysokość tego stypendium mogła być podwyższona do kwoty 1.600 koron jeżeli zamierzający habilitować się złożył deklarację wyklęcia w UJ przez trzy lata. Statut tego stypendium zatwierdzony przez Namiestnictwo Lwowskie, 18 VII 1889 r., określał szczegółowo dalsze kryteria nadawania kwot stypendialnych dla kandydatów z wszystkich wydziałów UJ. Archiwum UJ WT II 47, Fundacja stypendialna Kazimierza Klimowskiego.

²¹ Archiwum UJ WT II 2 Dziennik podawczy jw. poz. 87 i 128 z r. 1889/90 i poz. 52 z r. 1890/91 oraz Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie sygn. 5—44 u, jw. Pismo namiestnika Galicji Badeniego z d. 2 VI 1890 r. popierające prośbę o subwencję i stwierdzające jednocześnie, że Uniwersytet Jagielloński nie ma środków na pokrycie kosztów druku pracy habilitacyjnej ks. Bilczewskiego. Zapomogę wypłacono prawdopodobnie w styczniu 1891 r. z kredytów (jak podano w aktach) na ten rok przeznaczonych na kształcenie pracowników naukowych szkół wyższych i pod warunkiem przedłożenia dalszych wydrukowanych arkuszy pracy. Na razie było wydrukowanych 5 arkuszy i 2 tablice (koszt ten zapewne pokryto ze stypendium Klimowskiego, jakie otrzymał Bilczewski) i te arkusze przesłano Ministerstwu jako dowód rozpoczętego druku.

nazwiska²². Prawdopodobnie rozważano już w gabinecie ministra oświaty projekt nominacji Bilczewskiego na profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Lwowskim i tzw. najwyższym postanowieniem z dnia 14 stycznia 1891 r. (a z ważnością od 1 lutego) miał on objąć tutaj katedrę dogmatyki specjalnej, o czym Namiestnictwo Lwowskie, powołując się na reskrypt ministerialny, uwiadomiło 30 stycznia 1891 r. dziekana Wydziału Teologicznego UJ²³.

Przed świeżo mianowanym profesorem stanęły nowe obowiązki, które po owocnym dziesięcioleciu przerwał fakt szczególnie doniosły dla Kościoła i Narodu nominacji na arcybiskupa metropolii lwowskiej. Ten wysoki urząd i związane z nim przeróżne obowiązki, absorbujące bez reszty czas, nie mogły całkowicie oderwać arcybpa Bilczewskiego od interesujących go stale zagadnień naukowych i chętnie w miarę czasu do nich wracał. Ale oddajmy głos w tej mierze jednemu i najlepszemu dotąd monograficznie wielkiego arcybiskupa, ks. prof. M. Tarnawskiemu²⁴:

„...prawda, że nie znalazł arcybpa Bilczewski na urzędzie arcybiskupim dni wolnych na pisanie dzieł naukowych, bo jako arcybiskup miał tworzyć a nie pisać historię, jak niejednokrotnie sam podkreślał, ale znalazł chwile, w których z zamiłowaniem i rozkoszą mówił o ukochanej przez się archeologii, w których gromadził materiały i klisze do ponownego wydania pierwszej swej pracy *Archeologii chrześcijańskiej*. Bacznie śledził rozwój tej wybranej ongiś przez siebie gałęzi wiedzy, wypytywał o jej postępy swych starych znajomych i przyjaciół, archeologów rzymskich a przede wszystkim ks. Wilperta, za każdą swoją bytnością w Wiecznym Mieście. Owocem zainteresowania był publiczny referat naukowy wygłoszony w języku niemieckim podczas wiedeńskiego kongresu eucharystycznego w sierpniu 1912 r. p. t. *«Obrazy eucharystyczne w katakumbach rzymskich»*, w którym ujął krótko w przepiękną całość dawniejsze swoje badania, poprawiając przy tym i uzupełniając nowymi wynikami poczynione przed laty przez siebie wnioski. Referat ukazał się także w wolnym przekładzie polskim”²⁵.

²² Archiwum UJ WT II 2 Dziennik podawczy Wydziału Teolog. UJ 1883—1900, poz. 117 z 1889/90 i poz. 47 z 1890/91. Ordynariat Biskupi w Krakowie wyznaczył w tym czasie ks. Bilczewskiego, jako świeżego docenta, do kilku rygorozów na Wydziale Teolog. UJ, jak np. do rygorozu ks. Jana Fijałka (promocja 26 VI 1891), ks. Tomasza Misickiego C. M. (promocja 1 II 1892) i ks. Franciszka Świderskiego (promocja 23 VI 1894), w tej ostatniej jednak Bilczewski nie miał udziału i zgłosił jakąś przeszkodę, w jego miejsce pytał Świderskiego ks. prof. Spis. Zob. K. Lewicki, *Wykaz promowanych na Wydziale Teologicznym UJ w latach 1796—1939*, „*Nasza Przeszłość*” t. 7: 1958, s. 314.

²³ Archiwum UJ WT II 56 „*Habilitacje*”. Namiestnictwo Lwowskie do Wydziału Teolog. UJ Lwów 30 I 1891 oraz *Kronika UJ 1890/91*. Kraków 1891, s. 15.

²⁴ Tarnawski, *dz. cyt.*, s. 120.

²⁵ Ogłoszony drukiem Lwów 1913, s. 24 i 14 ilustracji. Przekład wolny referatu wygłoszonego w języku niemieckim na kongresie eucharystycznym w Wiedniu dnia 12 IX 1912 r. Na s. 3 uwaga arcybpa Bilczewskiego: „referat był ilustrowany obrazami świetlnymi. Zawiera między innymi korekturę kilku szczegółów przedmiotu, który omówiłem obszerniej”.

Tymczasem zbliżająca się wielka burza dziejowa w postaci pierwszej wojny światowej, jej przebieg i skutki skierowały uwagę i działalność arcybpa Bilczewskiego w inną stronę ku zagadnieniom narodowym i społecznym, które wyczerpały i tak nietęgę zdrowie pracowitego włodarza metropolii. I chyba będziemy bardzo bliscy prawdy sądząc, że w tym końcowym okresie życia nie miał już czasu i sił na zainteresowania w dziedzinie umiłowanej archeologii.

nie w mojej *Eucharystii*, Kraków 1898 cz. II, s. 133 nn." Ta ostatnia praca ukazała się również w tłumaczeniu dra Józefa Tumpacha na język czeski „Eucharistie ve sète nejstarších památek literárních, ikonografických a epistografických”, Praga 1910, s. 528. Z kolei Tumpach wydał po czesku Bilczewskiego „Eucharitické listy. Pastýřské listy Josefa Bilczewského”, Praga 1912. Prace arcybpa Bilczewskiego z zakresu archeologii wydane przed rokiem 1900 weszły na trwałe do naukowej literatury archeologicznej. Zob. K. Majewski i H. Bittner, *Materiały do bibliografii archeologii śródziemnomorskiej w Polsce za lata 1800—1951*, Warszawa 1952; pozycje autorstwa Bilczewskiego nr 4, 5, 131, 201, 898 i 1953.